

Drób ozdobny – hodowany przez człowieka dla przyjemności

Franciszek Brzóska, Danuta Dobrowolska
Eugeniusz Kłopotek, Mariusz Pietras

*Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy,
32-083 Balice k. Krakowa*

Dla przyjemności, pomocy i efektów estetycznych mogą być utrzymywane różne zwierzęta, małe i duże. Jedne osoby trzymają psy, inne koty, jeszcze inne ptaki śpiewające. W ostatnich latach w Polsce na obrzeżach dużych miast upowszechnia się trzymanie w „końskich hotelach” własnych rumaków do jazdy konnej w siodle. W krajach „starej” Unii Europejskiej, ale również w Czechach, od wielu lat modne jest utrzymywanie kur ozdobnych.



Karzełek łapciaty izabelowaty
Isabel Mille Fleur Bantam

W drugiej połowie XIX w., oprócz hodowli drobiu nastawionej na pozyskiwanie jaj i żywca drobiowego, zaczęto prowadzić prace hodowlane dla otrzymania nowych ras i kolorów upierzenia drobiu ozdobnego, w tym kur. W Chinach i Japonii od setek lat utrzymywano kury ozdobne dla zaspokojenia potrzeb estetycz-

nych władców. Cesarzowie mieli swoje ulubione rasy, a trzymanie kur ozdobnych w cesarskich rezydencjach sięga zamierzchłych czasów.



Karzełki łapciate
Mille Fleur Bantams

Piękne, różnobarwne ptaki zachwycają swą urodą. Ogród w stylu dalekowschodnim nie mógł się bez nich obejść. Kury i kaczki, ze względu na ufność, jaką obdarzają opiekuna, mogą być ozdobą każdego przydomowego ogródka i śmiało konkurować z innymi ptakami ozdobnymi. Utrzymywanie ras ozdobnych dla ich piękna i niebywałego wdzięku jest stosunkowo łatwe, wymaga niewielkich nakładów czasu i środków finansowych.

Kury ozdobne generalnie przyjęto dzielić na dwie grupy – rasy duże i rasy małe, określane jako miniaturowe. Te miniaturowe w po-

tocznej mowie określano w Polsce jako „liliputy”. Wiele ras kur ozdobnych posiada obydwie formy, jak Brahma, Kochin, Wyandotte, Włoszka czy Welsumer. Zdziwiające jest, że rasy miniaturowe wyprowadzano z ras dużych, ale również na odwrót, z ras miniaturowych wyprowadzono rasy duże. Istnieją jednakże rasy kur miniaturowych nie posiadające dużego odpowiednika. Określa się je jako „karły właściwe”. Typowe przykłady to Sebrytka czy Brodacz antwerpski. Sebrytka (złota i srebrna), wyhodowana w Anglii (wzięła nazwę od nazwiska swojego twórcy – Sebrighta), jest jedną z najmniejszych kurek, o 700–800 g masy ciała. Nie posiada drugorzędnych cech płciowych, jak grzywa i siodło, ma natomiast piękny rysunek piór z czarną linią na obrzeżach.



Czubatka dworska
Manor Crested

Niewielką grupę tworzą kury, których osobniki męskie (koguty) posiadają zdolność długiego piania. Rozgrywane są nawet mistrzostwa w tej „dyscyplinie”, a rekord przekracza 6 minut. Tych kur nie polecamy w warunkach zurbanizowanych Polski, bowiem sąsiedzi bardzo szybko wystąpią z protestami. Kury te są popularne w Rosji. Kiedyś mój znajomy wyjechał do Rosji na konferencję naukową. Uczest-

ników zakwaterowano na obrzeżach dużego miasta, w pobliżu działek, na których właściciele utrzymywali kury długo piejące. Znajomy wspomina, że od 3 nad ranem nie można było spać, gdyż za oknem odbywał się jeden wielki koncert. Pianie pierwszego koguta wyzwało w pozostałych odruch piania, co wywołało kaskadę dźwięków zakłócających sen.



Czubatka polska brodata
Polish Bearded Crested

Zależnie od formy i kształtu upierzenia znane są kury ogoniaste, bezogoniaste i z długimi ogonami. Typową kurą ozdobną występującą w formie bez- i ogoniastej jest Araukana. Jej nazwa pochodzi od plemienia Indian południowoamerykańskich, skąd została przywieziona do Europy w XIX wieku przez konkwistadorów. Jej cechą wyróżniającą są seledynowe skorupki jaj. Kiedy odwiedzam giełdy ptaków, gdzie reklamowane są jaja Araukan jako „bezcholesterolowe”, wdaję się w dyskusję ze sprzedawczyniami, prostując powtarzane często mity. W ostatnich latach pojawiły się kurki o upierzeniu „lokowanym”, dawniej określanym jako „szurpate”.

U kur Czubatki padewskiej złocistej i srebrzystej upierzenie to jest zachwycające. Małe kurki, określane w języku polskim jako „miniatury”, w języku niemieckim „zwergi”, a w języku angielskim „bantamy”, nie powodują strat w zadbanym i wypielegnowanym trawniku i mogą być utrzymywane na małych powierzchniach.

W Niemczech, Anglii i krajach skandy-

nawskich utrzymuje się kury ozdobne nie tylko ze względów estetycznych, ale także wychowawczych i edukacyjnych. Obowiązkami związanymi z utrzymaniem czystości, zbieraniem jaj i doglądaniem kurek rodzice obciążają dzieci. W sobotnie przedpołudnia w małych przydomowych fermach kurek ozdobnych trwa cotygodniowa, systematyczna praca „pod okiem rodziców”. Znajomi z Anglii zapewniali mnie, że jest to najskuteczniejszy sposób na oderwanie dzieci od komputera, a przede wszystkim uczenie dbania o powierzone swojej opiece zwierzęta, wdrażanie do obowiązku i systematyczności. Nagrodą dla tych dzieci są organizowane przy klubach hodowców kur ras ozdobnych sekcje „młodych” hodowców, przyznających oddzielne nagrody za dobre wyniki w utrzymaniu i hodowli kurek.

W niniejszym artykule pojawiają się dwa terminy – „utrzymywanie kur ozdobnych” i „hodowla kur ozdobnych”. Utrzymywanie kur posiada charakter hobbystyczny – nie prowadzi się selekcji, najczęściej utrzymuje się kilka lub kilkanaście kur jednej lub kilku ras. Co 3–4 lata możemy zmieniać upodobania i rasę kur.

Hodowla kur ozdobnych to bardzo poważne wyzwanie. Zajmują się tym, na ogół profesjonalnie, osoby posiadające odpowiednio duże zaplecze i duże stado dla prowadzenia sztucznych lęgów, tworzenia stadek selekcyjnych i wszystkiego, co oznacza praca twórcza w zootechnice. Potrzebna jest do tego również wiedza z zakresu dziedziczenia cech ptaków. W Polsce jest nie więcej jak kilkunastu hodowców kur ozdobnych. Aby odnieść sukces, należy zajmować się nie więcej jak jedną rasą przez co najmniej kilkanaście lat. Tradycyjna hodowla polega na utrwalaniu pożądanych cech u ptaków poprzez dobór osobników, kojarzenia i ostrą selekcję. Prawdziwym szczęściem hodowcy jest ujawnienie się mutacji, naturalnej zmiany w genomie ptaka, dającej wspaniały efekt wizualny. Wyhodowanie nowych ras, czy form upierzenia wymaga dużej wiedzy i olbrzymiej cierpliwości, a mutacje zdarzają się bardzo rzadko. Droga żmudnych zabiegów hodowlanych powstają nowe, ciekawie wyglądające ptaki. Komercyjna hodowla gatunków i ras ozdobnych jest w wielu krajach uzupełnieniem produkcji rolniczej. Jaja i żywe ptaki są przedmiotem handlu, szczególnie na wystawach i giełdach drobiu ozdobnego. Za-

kup jaj czy ptaków przez internet jest z reguły rozczarowujący.

Największy wkład w otrzymanie współczesnych kur ozdobnych wnieśli Anglicy, Amerykanie, Niemcy, Francuzi, a także Holendrzy. W pierwszej połowie XIX wieku marynarze brytyjscy przywozili z Dalekiego Wschodu rodzime rasy kur malajskich, które były podstawą wyhodowania kilku ras kur. Najwięcej ich zarejestrowano w Anglii i Niemczech w drugiej połowie XIX wieku w tworzących się wówczas związkach hodowców kur ozdobnych. Królowa Wiktoria otrzymała od marynarzy kury rasy Kochin, które utrzymywała w królewskiej zwierzętarni przez wiele lat.

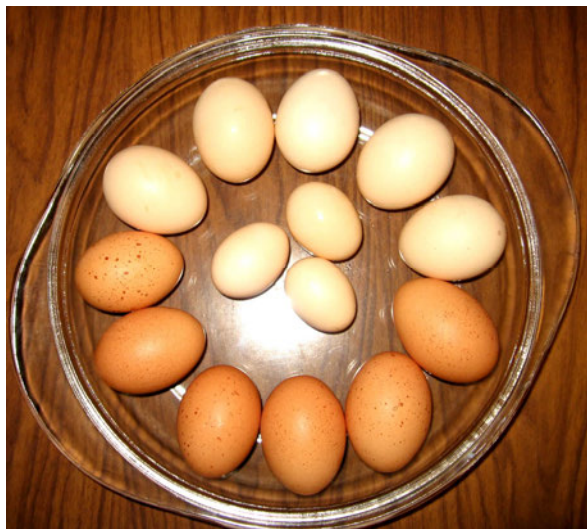
Nazwa Kochin jest określeniem ówczesnej chińskiej prowincji, obecnego Wietnamu. Tradycja utrzymywania kur w Anglii trwa do chwili obecnej. Książę Karol, następca tronu trzyma holenderską rasę Welsumer, barwy złocistej, dającą bardzo duże brązowe jaja, ciemno nakrapiane.

Na dworach cesarskich Chin gustowano w kurach jedwabistych, obecnie określanych jako „silki”. Są to Nielotne, specyficzne kurki, które od pozostałych odróżnia budowa piór. Na dworze cesarzy japońskich utrzymywano natomiast kury długoogoniaste. Przykładem mogą być: popularna w Polsce rasa Feniks, a także Yokohama czy Onagadori, której pióra ogonowe mogą mieć kilka metrów długości. Na wystawach prezentowana jest na ponad dwumetrowych słupkach.

Kochiny to kury olbrzymie, których koguty mogą osiągać nawet 5,5 kg masy ciała oraz 65 cm wzrostu. Charakteryzują się krótkim ogonem i gęsto opierzonymi nogami. Ten rodzaj upierzenia w języku angielskim określane jest jako „soft”. W dotyku pióra są bardzo miękkie i elastyczne. Przedramię i palce tych kur pokrywają pióra określane jako „łapcie”. Na wysokości kości przedramieniowej wyrastają natomiast tzw. pióra „sępie”. Kury te wyglądają tak, jakby chodziły w długich spodniach. Nie wymagają wysokich ogrodzeń, wystarczy płotek wysokości 70–80 cm, pod warunkiem, że trzymane są w stadkach z kogutem. Jeśli kogut jest obok, na oddzielnej wolierce, płotek nie stanowi dla niego przeszkody. Spokrewniona z Kochinem rasa Brahma osiąga podobną masę ciała.

Ciekawą rasą pochodzenia francuskiego

jest Fawerola. Jest to kura średniej wielkości, brodata. Upierzenie kogutów jest trójbarwne – kremowo-żółcisto-czarne, natomiast kurki mają kolor łososiowy. Do ciekawostek należą cztery pazury na nogach, będące pozostałością po rasie Hudon użytej w XIX w. do wytworzenia tej rasy i opierzone nogi. Nazwa rasy pochodzi od miejscowości Faverolle, położonej w Departamencie Aure-et-Loir.



Jaja kur ras: Kochin, Welsummer, Brodacz antwerpski
*Eggs from Cochin, Welsummer and Antwerp
Bearded Bantam*

Interesującą rasą kur pochodzenia włoskiego, wywodzącą się z Livorno jest Włoszka. Biała Włoszka jest pierwowzorem nieśnej kury Leghorn. Nazwa „Leghorn” wzięła się z dużych rogów kostnych wyrastających na nogach tych kur. Komercyjne linie Leghornów wyprowadzono w Anglii i Stanach Zjednoczonych, stąd może wynikać zamiłowanie do śnieżnobiałej skorupy jaj w tych krajach. W Europie konsumenci gustują w jajach o brązowych skorupkach. Do trzymania amatorskiego nie zaleca się tych kur ze względu na ich temperament i płochliwość.

Dwie rasy kur dużych, utrzymywane w Polsce i Rumunii, to gołoszyjki, pozbawione upierzenia na głowie i szyi. Inne rasy kur dużych, pochodzenia amerykańskiego to Jersey Giants i Plymouth Rock. Tę ostatnią rasę wykreowała profesora Laura Kaufman do wytworzenia polskiej rasy „Polbar” poprzez krzyżowanie i selekcję z kogutami krajowych Zielononózek. Profesora L. Kaufman pracowała wówczas w Pu-

ławach, a Jej asystentką była prof. Helena Bączkowska, będąca Dziekanem Wydziału Zootechnicznego WSR w Krakowie w latach moich i moich rówieśników studiów. Kury Zielononóżki uważane są za klasyczną kurkę polską. Są niezwykle popularne, jednak, może z przekory, zachęcam hobbystów do trzymania Żółtonóżki. Kury te posiadają krew rasy New Hampshire, a ich zaletą są białe-żółte nogi. Przyjmuje się, że gospodynie domowe preferują kury z żółtymi nogami, posiadającymi żółtą skórę.

Zadziwiający jest fakt, że istnieje niemal identyczna kurka pochodzenia hiszpańskiego, podobna do Zielononóżki, określana jako „kura Galijjska Żłota”. Galicja to jeden z regionów Hiszpanii, graniczący z Portugalią, Kastylią i Asturią.



Kochin biały
White Cochin



Kochiny miniaturowe żółte i czerwone
Yellow and Red Cochin Bantams



Kochiny miniaturowe paskowane
Barred Cochins Bantams

Amerykanie wyhodowali również kilka ras użytkowych, w tym New Hampshire, będącą jedną z najbardziej nieśnych, średniej wielkości ras kur. Dała ona początek wielu komercyjnym liniom kur hybrydowych, obecnie wykorzystywanym do produkcji jaj fermowych. Utrzymywane są również ozdobne kury New Hampshire o pięknym ubarwieniu piór, małe i duże. W Pol-

sce nie widziałem ich, są natomiast po czeskiej stronie granicy. Posiadają trzy barwy – czystą jasnokasztanową, złociste szyje i czarno zakończone sterówki ogona.

Wśród kur miniaturowych najbardziej popularne są Kury jedwabiste, Karzełki łapciate, Sebrytki i japońskie kurki Chabo. Te ostatnie wyprowadzono z mutacji, polegającej na silnym skróceniu kości nóg. Są to kurki o pionowo postawionych sterówkach ogona i dużych pojedynczych grzebieniach, nieproporcjonalnych do całej sylwetki, wyglądające intrygująco. Interesującą rasą są Maransy, znoszące duże jaja w niezwykłych kolorystycznie, ciemnoczekoladowych skorupkach.

Rasy bojowe kur, jak Madras, Bojowiec palatyński, Bojowiec Nowoangielski czy Bojowiec Sudański hodowane są ze względu na swoją siłę i agresywność. Niektóre koguty mają po kilka ostróg na nodze. Używane są do walk kogutów.

Zachowały się freski wskazujące, że walki kogutów prowadzono na Dalekim Wschodzie już w zamierzchłych czasach. W Unii Europejskiej walki kogutów są zabronione, ale wystarczy spojrzeć na You Tube pod odpowiednim hasłem. Jednakże, odradzam to osobom wrażliwym i kochającym ptaki.



Kochiny olbrzymie złote – *Giant Golden-laced Cochins*



Welsumer
Welssummer



Włoszki bursztynowe
Italian Amber



Kogut rasy Feniks
Phoenix cock



Kogut rasy Gołoszyjka
Naked Neck cock



Rasa Silka – Kury jedwabiste
Silkie



Sebrytka srebrzysta
Silver Sebright



Sebrytka złocista
Golden Sebright



Brahma gronostajowa
Columbia Brahma



Brahma kuropatwiana
Partridge Brahma



Młode Brahmy srebrne
Young Silver Brahmas



Różnokolorowe czubatki
Multicoloured Crested

Odrębną grupę kur ozdobnych stanowią tzw. czubatki. Wokół tej rasy nie ustają kontrowersje, dotyczące jej pochodzenia. W krajach anglosaskich i Ameryce kury przyjęto określać Czubatką polską, natomiast w Europie Zachodniej określa się je Czubatką padewską. Nazwę Czubatka padewska przyjęto w okresie zaborów, kiedy Polska nie istniała jako państwo. Polską odmianę tej rasy stanowi Czubatka dworska. Ptaki te cechują się dużym czubem z piór na głowie, przypominającym pióropusz. Czubatość u drobiu była polską specjalnością, począwszy od średniowiecza. Do końca XIX wieku wszystkie kury czubate nazywano powszechnie polskimi, stanowiły one w Polsce nieodłączny element dworskiego krajobrazu. Doczekały się nawet wzmianki w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza.

Białoczuby to jedna z najstarszych ras kur ozdobnych, znana już od co najmniej sześciu wieków w Europie. Ich ojczyzną są prawdopodobnie, tak jak i innych kur czubatych, wschodnie rubieże średniowiecznej Rzeczypospolitej. Były bardzo chętnie portretowane i malowane, zwłaszcza przez mistrzów niderlandzkich, począwszy od XVI stulecia (patrz: okładka czasopisma). Należy obiektywnie przyznać, że największy wkład w wyhodowanie współczesnych wersji kur czubatych wnieśli Holendrzy.

Rozwój wielkoprzemysłowych metod chowu ptaków nie doprowadził do ograniczenia ilości hodowanych ras drobiu ozdobnego. Obecnie wiele ras kur ozdobnych jest na nowo odkrywanych i utrzymywanych w małych amatorskich hodowlach. Podjęto próby odtworzenia niektórych z nich, w tym polskich czubatek. Katalogi drobiu ozdobnego zawierają ponad 140 ras kur ozdobnych, nie uwzględniając ich form barwnych. Przy uwzględnieniu form barwnych ilość tę należałoby pomnożyć przez 3 lub 4. Na Europejskiej Wystawie Drobego Inwentarza w Lipsku, w początku grudnia 2012 r. zaprezentowano około 8 tysięcy kur różnych ras, a łączna ilość zwierząt (łącznie z gołębiami i królikami) przekroczyła 70 tysięcy. Niektóre rasy kur ozdobnych, jak np. Wyandotte, posiadają około 20 form barwnych, zarówno monochromatycznych (biała, czarna, żółta, niebieska), jak i paskowanych.

Polski wkład w hodowlę drobiu ozdobnego jest niewielki, bowiem nie istnieją, może poza trzema wyjątkami, kluby hodowców określonych ras kur. Istnieją związki hodowców drob-

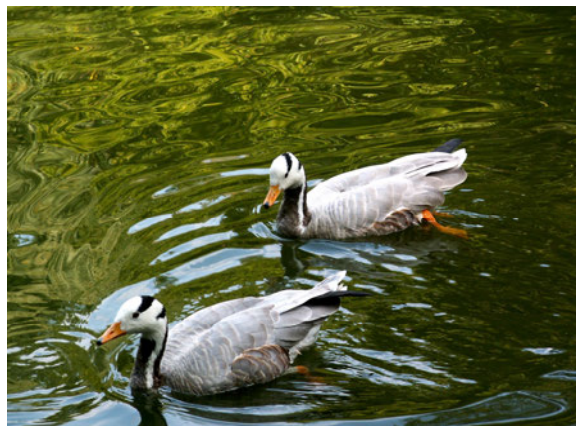
nego inwentarza, skupiające pasjonatów ptaków, ale są zdominowane przez hodowców gołębi i królików. Na wystawach powiatowych kury stanowią wyłącznie niewielki dodatek. Przez szereg ostatnich lat, poza Warszawą i Poznaniem (Polagra), nie widziałem na żadnej z wystaw kolekcji tej samej rasy kur, pochodzących od różnych hodowców, co umożliwiłoby dokonanie porównań i wybranie najlepszych osobników. Osoby trzymające kury ozdobne gustują w naszym kraju w co najmniej kilku rasach, co przy braku odpowiedniego zaplecza nie sprzyja prawdziwej „hodowli”. Na wystawach oferuje się potomstwo po ptakach w 90% pochodzenia czeskiego i niemieckiego. Hodowcy, utrzymując kury ozdobne, powinni co dwa lata wymienić koguta, tymczasem nie ma go w pobliżu lub trzeba jechać po niego z Krakowa do Łodzi, Torunia czy Poznania. Doskonale zorganizowaną hodowlę drobiu ozdobnego posiadają nasi sąsiedzi z zachodu. Mamy dobre przykłady, należy tylko z nich czerpać.

Niezmiernie ważne jest, aby nie utracić ras drobiu ozdobnego jako tych elementów kultury materialnej, które świadczą o ogromnej bioróżnorodności i są prawdziwym dziedzictwem kulturowym Polski i Europy. Drób ozdobny nie jest wszakże objęty programem ochrony ras zachowawczych.

Komputer i telewizor są ważne we współczesnym świecie, lecz równie ważny jest bliski kontakt ze zwierzętami, w tym kurkami ozdobnymi, opieka nad nimi i obserwowanie ich zachowań. Lekarze utrzymują, że „zdrowe hobby” jest zabójcą stresu, wywołującego w naszych organizmach szkodliwe zmiany chorobowe. Zmiana trybu pracy i stylu życia Polaków w ostatnich latach nasila występowanie stresu, a potwierdzają to lekarze oddziałów kardiologicznych i psychiatrycznych. Ktoś powiedział, że „wszyscy wyszliśmy ze wsi”, można dodać, że jedni wcześniej a inni później. Nie można wykluczyć, że zamiłowanie do zwierząt jest objawem pewnego atawizmu zakodowanego w naszej podświadomości. Być może u osób, które wybrały zawód zootechnika, atawizm ten ujawnił się najsilniej, a może podświadomie. Jak wytłumaczyć bowiem fakt, że w miejskiej od wielu pokoleń rodzinie, nie posiadającej związków ze wsią, pojawia się młody człowiek wybierający zawód zootechnika lub lekarza weterynarii i z pasją oddaje się zwierzętom? Problem ten mógłby być może rozwiązać psychoanalityk.



Gęsi Bernikla kanadyjskie
Canada Geese



Gęsi tybetańskie
Bar-headed geese



Kaczki krzyżówki
Mallard ducks



Biegusy indyjskie
Biegusy indyjskie



Kaczki czubate – *Crested ducks*

Literatura uzupełniająca

- Fournier A. (2008). Kury. Poradnik Hodowcy. Wyd. RM.
- Moszczyński P. (2012). Kury ozdobne. Wybór-Hodowla-Rasy. Wyd. SBM.
- Jabłoński K.M., Gorazdowski M.J. (2006). Kury ozdobne. Wyd. Egros. Agencja Wydawnicza.
- Pudyszak K. (2004). Drób ozdobny. Hoża Oficyna Wydawnicza.
- Mazurkiewicz M. (2008). Choroby drobiu oraz ptaków ozdobnych. Wyd. Uniw. Przyrod., Wrocław.
- Verhoef E., Rijs A. (2006). Encyklopedia kur ozdobnych. Wyd. Bellona.

ORNAMENTAL POULTRY – KEPT BY HUMANS FOR PLEASURE

Summary

The keeping of ornamental breeds for their beauty and charm is relatively easy and requires a small time and financial investment. Developing new varieties requires considerable knowledge and enormous patience. New and interesting-looking species of poultry are created through laborious breeding, crossing and selection procedures. This paper presents the ornamental breeds of poultry and the history of their husbandry and breeding. The development of factory farming has reduced the number of breeds. Today, many of them are rediscovered and kept by amateurs in small flocks. It is of utmost importance not to lose these elements of material culture, which are evidence of great biodiversity as well as Poland's and Europe's genuine national heritage.

Close contact with animals, including ornamental pullets, looking after them and observing their behaviour are a healthy hobby that relieves stress which goes hand in hand with the hectic pace of life and diseases of modern society.



Stadko kur ozdobnych w sadzie
A flock of ornamental hens in an orchard

Fot. w pracy: F. Brzóska, B. Borys, D. Kowalska, D. Dobrowolska